

Ponad 3,8 mln zł z RPO na bezpieczeństwo podlaskich placówek opiekuńczych

Między innymi na zakup testów na obecność COVID-19, środków ochrony indywidualnej, sprzętu do walki z koronawirusem, a także na dodatkowe wynagrodzenia dla pracowników, czy zatrudnienie personelu mogą być wydane pieniądze w ramach uruchamianego przez Zarząd Województwa Podlaskiego projektu. O jego szczegółach opowiedział wicemarszałek Stanisław Derehajło podczas śródowej (29.04) konferencji online.

- Mam nadzieję że te pieniądze doprowadzą do wzmocnienia bezpieczeństwa pensjonariuszy ośrodków całodobowego pobytu osób starszych, schorowanych, potrzebujących. Jak widzimy w kraju, są to osoby bardzo zagrożone, i dochodzi tam do wielu zakażeń. Dlatego podjęliśmy decyzję o uruchomieniu tego działania i możemy te instytucje wesprzeć. Cieszę się, że ta pomoc do nich trafi – zaznaczył wicemarszałek.

Wydatki refundowane od lutego

– To projekt, który ma wesprzeć pacjentów, podopiecznych placówek, zapewniających całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym lub chorym, także osobom w podeszłym wieku - poinformowała Elżbieta Romańczuk, dyrektor Departamentu Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS) Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego (UMWP).

Projekt zostanie zrealizowany w formule grantowej. Jak podkreśliła Elżbieta Rajewska-Nikonowicz, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej (ROPS) w Białymstoku, który jest podmiotem realizującym projekt, obecnie przygotowywany jest jego regulamin. Wiadomo już jednak, że o skali wsparcia dla konkretnej placówki zdecyduje m.in. liczba podopiecznych.

- Chociaż projekt ruszy pewnie w drugiej połowie maja, jego kwalifikowalność jest od 1 lutego, a więc to, co placówki zakupiły wcześniej, będzie można zrefundować – zaznaczyła dyrektor Departamentu EFS UMWP.

Finansowanie

Budżet projektu to 4,5 mln zł. Z czego największą część – 3 mln 825 tys. zł - stanowią środki pochodzące z Europejskiego Funduszu Społecznego (RPOWP).

- To są wygospodarowane środki, nasze oszczędności, a także trochę nam kurs euro wzrósł, a więc ta alokacja jest większa – wyjaśniała Elżbieta Romańczuk.

Pozostałą część projektowej puli stanowią środki budżetu państwa i Województwa Podlaskiego.

- Środki te będą mogły być przeznaczone m.in. na zakup ozonatorów, koncentratorów tlenu, będą mogły być przygotowane śluzy, żeby przebadac osoby wchodzące, będzie

można przygotować izolatki, będzie można zabezpieczyć miejsca wytchnieniowe dla tych, którzy pracują w DPS-ach, a także dla mieszkańców wydzielić izolatki, czyli to wszystko z czym borykamy się w tej chwili w związku z tą pandemią, która nas ogarnęła – zdradziła szczegóły dyrektor ROPS w Białymstoku.



Komu przysługuje pomoc

Placówki, które będą mogły skorzystać z zaproponowanej pomocy, dysponują w woj. podlaskim ponad 3 tys. miejsc. Jak poinformowała Elżbieta Rajewska-Nikonowicz, na chwilę obecną zdiagnozowanych tego typu placówek 42, jednak podkreśliła, że "nie jest to jeszcze lista zamknięta".

To 22 domy opieki społecznej prowadzone na zlecenie samorządu powiatowego, jeden na zlecenie Samorządu Województwa Podlaskiego. Są to także placówki zapewniające całodobową opiekę osobom starszymi niepełnosprawnym. Jest ich w naszym regionie 13. A także placówki udzielające tymczasowego schronienia bezdomnym, a także matkom z dziećmi. W woj. podlaskim mamy ich 7.

Zaproponowany przez zarząd województwa projekt ma na celu zabezpieczenie tak podopiecznych, jak i pracowników tego typu placówek. To im właśnie podziękował na zakończenie konferencji wicemarszałek Derehajło.

- To, że zachowaliście bezpieczeństwo, wymogi przeciwdziałania rozprzestrzeniania się koronawirusa. Dzięki temu ci ludzie żyją, są bezpieczni. Dziękuję za pracę którą wykonujecie – powiedział.

Tekst i fot. Małgorzata Sawicka



